

Sygn. akt I C 379/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Krzysztof Lisek

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Cyrek

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2020 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.**

o ustalenie ewentualnie o zapłatę

I. ustala, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. zawarta pomiędzy powodem M. J. a (...) Bank (...) S.A. w dniu 21 sierpnia 2008 r. jest nieważna;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

I C 379/20

UZASADNIENIE

Wyroku

Sądu Okręgowego w Krakowie

W pozwie M. J. wniósł przeciwko (...) Bank (...) SA o ustalenie , że umowa (...) o kredyt mieszkaniowy N.-Habit zawarta pomiędzy powodem , a (...) Bank (...) SA w dniu 21-08-2008 jest nieważna.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarł umowę kredytu z bankiem (...) SA , następnie przejęcie banku przez pozwanego. Kredyt udzielony został w (...), miał być wypłacony i spłacany w PLN po przeliczeniu w oparciu o kursy kupna/sprzedazy zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków , w momencie dokonywania przeliczeń kursowych, które to postanowienia są abuzywne. Do dnia 24-01-2020 powód spłacił kredyt w kwocie 180.263,23 zł. oraz 40.448,97zł. tytułem odsetek. Nie zostały udzielone powodowi stosowne informacje w chwili zawierania umowy kredytu. Powód wskazał, że wyeliminowanie z umowy klauzul przeliczeniowych skutkuje niemożliwością określenia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Niemożność przeliczenia spłat w PLN w odniesieniu do kredytu udzielonego w (...) prowadzi do nieważności umowy,.

Dalszą argumentację powód podniósł w piśmie k. 189.

W odpowiedzi na pozew (k.92) pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając brak interesu prawnego w wtoczeniu powództwa o ustalenie i nieudowodnienie roszczenia. Zaprzeczył:

- aby powód nie został uprzedzony o ryzyku walutowym, a treść umowy nie była negocjowana,
- aby umowa była sprzeczna jakimikolwiek przepisami prawa polskiego, wspólnotowego, zasadami współżycia społecznego,
- aby kredyt był kredytem złotowym, indeksowanym do (...)
- aby powód wnioskował o kredyt w PLN
- aby wolą stron było zawarcie kredytu w PLN z zastosowaniem klauzuli indeksacyjnej lub kredytu PLN oprocentowanego stawką LIBOR
- aby umowa kredytu była sprzeczna z zasadą walutowości, właściwością stosunku prawnego, nie wynika z niej ekwiwalentność świadczeń, a równość kontraktowa jest zaburzona i to w sposób rażąco naruszający interes konsumenta,
- aby postanowienia umowy uprawniały bank do dowolnego ustalania kursów, kurs nie był arbitralnie ustalany przez bank, lecz był konsekwencją zdarzeń na rynku walutowym, powód mógł uwolnić się od rozliczeń z wykorzystaniem Tabeli kursów , bo zawsze mógł uwolnić się od rozliczeń z wykorzystaniem Tabeli kursów – mógł zażądać zmiany waluty (apr 19 ust 1 pkt 1 umowy)
- aby postanowienia umowy dotyczące denominacji stanowiły mechanizm waloryzacji
- aby powód nie mógł dysponować kwotą kredytu w (...), powód w ogóle nie oczekiwał wypłaty w (...), nigdy nie składał takich dyspozycji
- aby powód nie miał możliwości zweryfikowania na dzień zawarcia umowy kwoty kredytu
- aby powód nie mógł zweryfikować jaka kwota PLN zostanie mu wypłacona, albowiem przed złożeniem dyspozycji wypłaty transzy kredytu (na co miał zagwarantowane 24 miesiące) powód z łatwością mógł zweryfikować kurs (...)/PLN w Tabeli kursów. Powód mógł z łatwością wybrać dogodny dla siebie moment uruchomienia środków w PLN.
- Aby umowa zawierała warunki nieuczciwe, nietransparentne, aby klauzule były niejednoznaczne,
- Aby powód nie został dostatecznie poinformowany o ryzykach związanych z zawarciem umowy kredytu, gdyż przeczy temu treść umowy kredytu i wniosku kredytowego
- Aby warunki umowy nie były ustalane indywidualnie, nie jest prawdą, że negocjacje pomiędzy stronami ograniczały się do wyboru przez kredytobiorcę gotowego wzorca przedstawionego przez bank, przeczy temu struktura umowy kredytu , podział na (...) i (...)
- Aby warunki umowy nie podlegały negocjacji,
- Aby kursy waluty były stosowane dowolnie, jednostronnie , w oderwaniu od realiów rynkowych, kursy miały charakter rynkowy i były konsekwencją zdarzeń mających miejsce na rynku walutowym,
- Aby bank w jakikolwiek sposób wprowadził powoda w błąd , gdyż doradca kredytowy przedstawił ofertę finansowania w PLN, którą powód odrzucił decydując się na kredyt denominowany w (...)
- Aby pełen opis zasad ustalania kursów waluty był obligatoryjnym elementem umowy kredytu , a sam fakt korzystania przez Bank z kwestionowanej Tabeli kursów walutowych skutkowało abuzywnością postanowień

- Aby powód wykazał zaistnienie przesłanek materialno-prawnych (art. 385-1 k.c.) skutkujących uznaniem za abuzywne postanowień umowy kredytu.

W dalszej części uzasadnienia pozwany wskazał, że powód mógł wybrać inną walutę kredytu we wniosku kredytowym, złożenie wniosku kredytowego było poprzedzone udzieleniem informacji dotyczących ryzyk związanych z zawarciem umowy kredytu. Procedowanie zawarcia umowy trwało 2 miesiące, w międzyczasie dopracowywano szczegóły transakcji, gromadzono niezbędne dokumenty, a także uzgadniano szczegółowe warunki umowy kredytu. Umowa była indywidualnie uzgadniona. Sposób wypłaty kredytu w PLN został indywidualnie uzgodniony (wypłacono kwotę 300000zł.) Klienci mieli pośrednio możliwość wpływania na to wg jakiego kursu zostanie wypłacony kredyt - decydując o dacie złożenia wniosku o wypłatę kredytu. Klient miał możliwość negocjacji kursu przy wypłacie i spłacie kredytu. Powód miał możliwość zmiany waluty kredytu, mieli możliwość zawarcia aneksu antyspreadowego. Zdaniem pozwanego przedmiotowa umowa była dopuszczalna. Pozwany zarzucił nadużycie przez powoda klauzul umownych, zaprzeczył możliwości rozliczenia umowy w PLN w oparciu o stawkę LIBOR. Sporna umowa może być wykonywana bez jakiegokolwiek klauzuli kursowej, przez zapłatę bezpośrednio w walucie. Umowa nie jest w takim przypadku niewykonalna ale przeliczenia walutowe powinny być wykonywane w oparciu o średni kurs NBP. Pozwany wskazał na zastosowanie art. 358 par 2 k.c. do dokonywania przeliczeń, okoliczność wejścia w życie przepisu po zawarciu umowy nie stanowi przeszkody do powołania się na wskazaną instytucję, co ma wynikać z uzasadnienia orzeczenia TSUE C-70/17, C-170/17. W przypadku uznania, że przedmiotowy kredyt jest kredytem złotówkowym, zasadnym jest zastosowanie oprocentowania opartego o WIBOR 3M.

Bezsporny jest:

- fakt, że pozwany jest następcą prawnym (...) Bank (...) SA w G.

(oświadczenia złożone w pismach procesowych)

Ustalenia faktyczne:

W dniu 19-05-2008 powód zawarł umowę przedwstępną sprzedaży swojego mieszkania ustalając wysokość ceny na kwotę 383000 zł. a w dniu 29-05-2008 zawarł umowę przedwstępną zakupu lokalu mieszkalnego na kwotę 600 000 zł. Umowa przyrzeczona zakupu lokalu miała zostać zawarta do 30 sierpnia 2008.

W dniu 25-08-2008 powód zawarł umowę przyrzeczoną, ustalając ze zbywcą, że kwota 300 000 z. zostanie zapłacona w terminie do 27-09-2008r.

(dowód: umowy przedwstępne k. 112-121 i przyrzeczona k. 172-179)

W dniu 10-06-2008 powód złożył wniosek kredytowy, w którym wniósł o udzielenie kredytu w kwocie 300 000 zł. w walucie (...), na zakup lokalu mieszkalnego w cenie 600 000 zł. W rubryce oświadczenia w pkt 6 wskazano oświadczam, że zostałem poinformowany przez (...) Bank (...) SA o ryzyku wynikającym ze stosowania zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptuje. Jestem świadomy, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo odsetkowej. W pkt 7 Oświadczam, że zostałem poinformowany przez (...) Bank (...) SA o ponoszeniu przeze mnie ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjmuje do wiadomości i akceptuje to ryzyko.

(dowód: wniosek k. 125)

W dniu 11-08-2008 zapadła decyzja kredytowa o przyznaniu kredytu powodowi.

(dowód: decyzja k. 134)

W banku (...) SA obowiązywała instrukcja udzielania kredytów o treści jak k. 136.

(dowód: instrukcja k. 136-137)

W dniu 21-08-2008 została zawarta pomiędzy (...) Bank (...) SA w G. , a M. J. umowa kredytu nr (...)08- (...).

Zgodnie z par 1 (...) bank udzielił powodowi kredytu denominowanego udzielanego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 154856,17 CHF celem sfinansowania zakupu lokalu mieszkalnego. Kredyt został udzielony do dnia 10-08-2038, z oprocentowaniem 4.74833%. Marża banku wynosiła 2%.

Zgodnie z par 2 (...) zabezpieczenie kredytu stanowiła hipoteka kaucyjna do kwoty 485357,95 zł.

Zgodnie z częścią ogólną umowy ((...)):

- par 1 – kredyt mieszkaniowy jest udzielany w złotych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej , kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty , zgodnie z tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków , w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo – odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca.

- par 2 oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowanej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce: Wibor 3M w przypadku kredytów udzielanych w złotych, LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...). W paragrafie 4 określono zasady zmiany oprocentowania, obniżenie marży banku o 1 pp po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia kredytu, jak również w przypadku udokumentowania przez kredytobiorcę wpłatę wkładu własnego (0,5 pp) .

-par 12 - W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków , w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

- par 15 – spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach wynikających z doręczanych harmonogramów. Harmonogram ulega aktualizacji w przypadku zmian oprocentowania. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej , harmonogram spłat kredytu jest wyrażany w walucie , w której kredyt jest denominowany, a spłata następuje w złotych , w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo odsetkowych spłacanego kredytu, stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

- par 19 – kredytobiorca może ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania (na warunkach określonych w Ogólnych warunkach udzielania przez (...) Bank (...) SA kredytu mieszkaniowego N.-H.) o zmianę waluty kredytu.

(dowód: umowa kredytu k. 22-38)

Wypłata i spłata kredytu nastąpiła zgodnie z zaświadczeniem k. 39. Kredytobiorcy wypłacono kwotę 300 000 zł. , do dnia 10-01-2020 powód spłacił łącznie 220.712,20 zł.

Wniosek o wypłatę został podpisany w dniu 2-09-2008r.

(dowód: zaświadczenie k. 39-47)

Wniosek o wypłatę k. 166)

W banku obowiązywał regulamin udzielania przez (...) Bank (...) SA kredytu mieszkaniowego N. Habit. Zgodnie z ogólnymi warunkami udzielania przez (...) Bank (...) SA kredytu mieszkaniowego N. Habit, **par 6** kredytobiorca może ubiegać się o zmianę waluty kredytu. Zmiana waluty może nastąpić minn. po złożeniu pisemnego wniosku przez kredytobiorcę, uiszczeniu prowizji za zmianę waluty, po uznaniu przez bank zdolności kredytowej jako wystarczającej dla nowej kwoty kredytu, ustanowieniu dodatkowego zabezpieczenia jeżeli dotychczasowe okaże się niewystarczające. W przypadku przekształcenia kredytu z opcji denominowanej w walucie obcej w opcję złotową, kapitał pozostały do spłaty wyrażony w walucie obcej zostaje przeliczony na złote po kursie sprzedaży danej waluty według tabeli kursów, obowiązującej w Banku w momencie zaewidencjonowania w systemie informatycznym Banku kwoty kredytu po zmianie waluty. Bank ustala oprocentowanie kredytu po zmianie waluty, na poziomie stóp procentowych dla kredytów nowoudzielanych w danej walucie, biorąc pod uwagę wkład własny z dnia przewalutowania kredytu.

(dowód: regulamin k. 139-k. 149)

Przed zawarciem przedmiotowej umowy, powód nie korzystał z nigdy z kredytów walutowych. Orientował się w różnych firmach pośredniczących w zawieraniu umów kredytu, jakie są dostępne opcje kredytowania. Przedstawiano kredyty frankowe jako korzystniejsze i bezpieczniejsze. Przed rozmową z przedstawicielem banku, powód udał się do pośrednika kredytowego, w banku były jedna lub dwie rozmowy. Wyboru kredytu (nie złotowy ale denominowany w (...)), powód dokonał u brokera na podstawie takich danych jak wysokość raty, stabilność waluty, wysokość oprocentowania, zdolność kredytowa oraz ogólnej popularności kredytów frankowych. W banku powód nie otrzymał już propozycji zawarcia umowy kredytu złotowego, zgłosił się już po kredyt w (...). Powód miał świadomość, że kursy waluty ulegają wahaniom, ale jednocześnie zapewniano powoda, że (...) jest stabilną walutą, w konsekwencji ryzyko zmiany kursu więcej niż o kilkanaście procent jest nikłe. Wahnięcia kursu miały być rekompensowane niskim oprocentowaniem i marżą. Nie poinformowano powoda o możliwości negocjacji umowy. Nie przedstawiano powodowi historycznych notowań kursów, nie wskazywano, że na przełomie 2007-2008 kurs (...) był najniższy w historii. Informowano powoda o tym, że zmiana kursu wpływa na wysokość zobowiązania. Powód miał możliwość zapoznania się z umową dopiero w chwili jej podpisania.

(dowód: zeznania świadka M. K. k. 313 i M. Z. k. 320)

Powoda k. 302)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów. W szczególności, wskazać trzeba, że oparto się na dokumentach dotyczących zawarcia umowy, wniosku, umowie.

Ustalając okoliczności zawarcia umowy, Sąd oparł się na dowodach z przesłuchania powoda. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne. Nie ma podstaw do kwestionowania zeznań powoda. Nie ma podstaw do czynienia ustaleń, że powód został poinformowany o:

- sposobie (algorytmie) ustalania kursów przez bank,

- ryzyku kursowym w znaczeniu jakie okoliczności decydują o zmianie kursów, jakie jest prawdopodobieństwo zmiany kursów, w tym co do zakresu zmiany oraz wpływu tej zmiany na wysokość zobowiązania powoda. Oczywiście jest, że powód otrzymując wynagrodzenie w PLN i posiadając kredyt waloryzowany obcą walutą, do tego będąc osobą wykształconą, zdawał sobie sprawę z tego, że zmiana kursu rodzi konsekwencje w postaci zmiany salda zobowiązania. Sposób prowadzenia rozmowy z powodem (charakterystyczny dla praktycznie wszystkich przypadków zawierania umów w (...)) wskazuje na to, że broker czy przedstawiciel banku skupiał się usunięciu jakichkolwiek (potencjalnych) wątpliwości kredytobiorcy odnośnie do niebezpieczeństwa zawierania umowy waloryzowanej walutą obcą. Stąd zapewnienie o stabilności waluty i małym prawdopodobieństwie dużych zmian kursu waluty. W konsekwencji powód nie otrzymał informacji pozwalających mu na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu waloryzowanego walutą obcą, albowiem wyobrażanie jakie wywołały u powoda informacje przekazywane przez brokera czy przedstawiciela banku, odpowiadały wyłącznie optymistycznej wersji – zmiany kursu waluty. Powód, jak zeznał, na podstawie takich

informacji nie mógł przewidzieć, że po tak długim okresie spłacania kredytu, na skutek nieprzewidzianych zmian kursu, będzie miał do spłaty faktycznie większą kwotę niż w momencie zawierania umowy. Sąd nie kwestionuje przy tym, że formalnie procedury zawierania umowy nakładały na pracowników obowiązki szczegółowego informowania kredytobiorcy o ryzyku, przy czym faktycznie pracownicy banku przekazywali kredytobiorcom ogólne informacje, podkreślając stabilność waluty i deprecjonując ryzyko związane z zawarciem przedmiotowej umowy. Chodziło wyłącznie o „sprzedanie” jak największej ilości produktów.

Nadmienić należy, że podpisanie przez powoda oświadczenie zawierające ogólną regułę o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym, bez wskazania szczegółowych informacji przekazanych powodowi, nie stoi na przeszkodzie w ustaleniu zakresu przekazanych informacji w drodze przesłuchania stron, jak również nie rzutuje negatywnie na wiarygodność powoda, twierzącego, że otrzymał wyłącznie ogólne informacje. Powód niewątpliwie zdawał sobie sprawę z tego, że wypłacone i spłacane kwoty będą przeliczane po jakichś kursach (ustalanych przez bank) i kursy te będą miały (jakiś) wpływ na wysokość ich zobowiązania. Na pewno nie były powodowi przekazywane szczegółowe informacje dotyczące sposobu ustalenia kursu waluty, jak również okoliczności umożliwiających ocenę prawdopodobieństwa zmiany kursu w przyszłości i wpływu ww na wysokość zobowiązania powoda.

Zeznania obu świadków nie pozostają w kolizji z zeznaniami powoda, są ogólne, świadkowie nie pamiętali okoliczności zawarcia umowy.

Odnośnie do zgłoszonych wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, mając na uwadze zebraną dokumentację, zasadnym jest pominięcie tych wniosków albowiem nie przyczyni się to do ustalenia okoliczności relewantnych w kontekście niniejszej sprawy.

Uzasadnienie prawne:

Zdaniem Sądu umowa kredytu jest dotknięta wadami które mogą rzutować na jej ważność.

W przedmiotowej sprawie została zawarta umowa o kredyt, **denominowany** kursem franka szwajcarskiego (...). Konstrukcja kredytu była taka, że **powodowi został udzielony kredyt w złotych (wyróżnie wskazane w par 1 ust 1 (...))**, która to kwota miała odpowiadać kwocie wyrażonej w (...), kredyt miał zostać faktycznie wypłacony w złotych (musiał być zgodnie z umową wypłacony w PLN), następnie dla celów ustalenia wysokości zobowiązania - przeliczony na walutę (...) która to operacja prowadziła do ustalenia wysokości zobowiązania kredytobiorców – od kwoty zobowiązania wyrażonej w (...) miały być liczone odsetki, kredyt miał być następnie spłacany w złotych, przy czym każda rata spłacana w złotych miała być kolejno przeliczana na (...). Wszystkie przeliczenia miały być dokonywane w oparciu o tabele kursów waluty, arbitralnie ustalanych przez bank.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do kwestionowania (co do zasady) możliwości zawierania umów waloryzowanych walutą obcą (w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), umowy takie nie były sprzeczne z zasadą walutowości, z art 69 ustawy prawo bankowe i zasadą swobody umów – art. 353(1) k.c.

Zdaniem Sądu istnieją podstawy do stwierdzenia, że klauzule – na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotówkach kwoty kredytu i spłacanej w złotówkach na (...) według kursu z tabeli Banku – są klauzulami abuzywnymi. **(par 1 i par 15 COU)**

Zgodnie z art. 385¹.kc. § 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto

się na to powołuje. Art. 385-2. K.c. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zanim Sąd przystąpi do oceny konkretnych postanowień przedmiotowej umowy w kontekście przesłanej z ww przepisu, wskazać należy, że art 385(1).kc. został wprowadzony do polskiego systemu prawnego na skutek implementowania Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5-04-1993 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.UE L z dnia 21-04-1993). W preambule ww dyrektywy wskazano, że niezbędne jest ustalenie ogólnych kryteriów oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy. Ocena nieuczciwego charakteru warunków umowy, zgodnie z wybranymi ogólnymi kryteriami, zwłaszcza w wypadku działalności dotyczącej sprzedaży czy dostawy o charakterze publicznym, zapewniającej usługi o charakterze powszechnym, przy uwzględnieniu solidarności między użytkownikami, muszą być uzupełnione środkami umożliwiającymi dokonanie ogólnej oceny różnych interesów, stanowi to wymóg działania w dobrej wierze. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi sprzedawane lub dostarczane były na specjalne zamówienie konsumenta. Sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie i uzasadnione roszczenia. Zgodnie z art 3 dyrektywy warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków ze szkodą dla kontrahenta. Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art 5 w przypadku umów, w których wszystkie lub niektóre z przedstawianych konsumentowi warunków wyrażone są na piśmie, warunki te muszą zawsze być sporządzone prostym i zrozumiałym językiem. Ugruntowany w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości jest pogląd, że aby ustalić czy nierównowaga pozostaje w sprzeczności z wymogami dobrej wiary należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ten przyjąłby warunek w drodze negocjacji.

Zdaniem Sądu zostały spełnione przesłanki wynikające z ww przepisu:

- powód posiadał status konsumenta:

- Zgodnie z art. 221. K.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tożsama regulacja znajduje się w art. 2 lit b i c wskazanej dyrektywy. Jak wynika z treści umowy, powodowie zaciągali kredyt na cele mieszkaniowe niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, stąd w świetle wskazanej regulacji posiadają oni status konsumenta.

W związku z powyższym Sąd uznaje, że powód posiadał status konsumenta w rozumieniu wskazanych przepisów.

- Nie ma wątpliwości, że warunki umowy poza wybraniem kwoty, waluty, w ograniczonym zakresie terminu spłaty kredytu – były nienegocjowane (indywidualnie uzgadniane). Bank sformułował treść umowy, regulamin i pozwany mógł wyłącznie podpisać umowę lub zrezygnować z jej zawarcia. Nie został przeprowadzony dowód wskazujący na możliwość negocjowania warunków umowy. Na pewno nienegocjowane było pierwsze postanowienie, o przeliczeniu wypłaconych i spłaconych w złotych środków na (...). Nie ma dowodu na powyższe. Zresztą skoro przedstawiciel banku nie zwracał uwagi kredytobiorcy na niebezpieczeństwo związane z możliwością arbitralnego ustalenia przez bank kursów waluty, kredytobiorca na pewno nie był świadomy ww niebezpieczeństwa. Same postanowienia umowy, dla osoby nie specjalizującej się w takim produkcie, były nieczytelne.

Umowa była tak skonstruowana, że w chwili jej zawarcia – w chwili podpisania, istniało porozumienie, iż bank w sposób zupełnie arbitralny ustala wysokość kursu po którym zostanie dokonane przeliczenie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co pozostałe

proponowane klientom umowy, w innych sprawach. Powszechna jest wiedza o tym, że w tym zakresie klient nie mógł negocjować warunków umowy.

- Algorytm przeliczenia wypłaconego w złotych kredytu i spłaconych złotych rat, odwołujący się do tabeli kursowej banku, rażąco ukształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Odwołanie do kursów walut zawartych w "Tabeli kursów" banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należy je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, ***czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne*** (tak: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 r. V CSK 347/18. W przedmiotowej sprawie z treści umowy wynikało wyłącznie, że przeliczenia nastąpią w oparciu o kurs ustalany przez bank. Nie wskazano żadnych wytycznych w oparciu o które kurs ten miałby zostać wyznaczany.

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się **według stanu z chwili zawarcia umowy**. (Tak: Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma znaczenia wejście w życie ustawy tzw antyspreadowej (USTAWA z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu, podpisywanie aneksów, w szczególności, że kredytobiorcy podpisując aneksy na pewno nie byli świadomi abuzywności postanowień umowy. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy, umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Zarzuty, że de facto bank zastosował rynkowe kursy, albo, że warunki rynkowe wymuszały na banku stosowanie rynkowych kursów, nie mają znaczenia w świetle tego, iż ocena abuzywności następuje na chwilę zawarcia umowy - **chodzi więc o samą możliwość naruszenia interesów konsumenta, na skutek zapisu umowy umożliwiającego dowolne (nieograniczone) ustalenie kursu – a nie o to czy bank w konsekwencji zawartej umowy, ustalał czy nie kursy na poziomie rynkowym**. W umowie wskazano wyłącznie, że kurs zostanie ustalony w oparciu o tabelę ustalaną przez bank. Nie określono żadnych konkretnych wytycznych ani ograniczeń związanych z powyższymi czynnościami banku. Zarząd banku, na podstawie tak sformułowanych przepisów, w każdej chwili mógł podjąć dowolną decyzję co do wyznaczenia kursu waluty i tym samym określenia wysokości zobowiązania kredytobiorców. To czy ta decyzja w świetle warunków rynkowych byłaby racjonalna (i tym samym w jakimś stopniu ta racjonalność działania banku chroni klienta), nie ma znaczenia. Istotnym jest wyłącznie to, że od decyzji banku (nieograniczonej w żaden sposób umową) zależy kurs waluty i wysokość zobowiązania kredytobiorcy. Nie ma znaczenia również to, że w danej chwili bank, na podstawie wewnętrznych zarządzeń stosuje mechanizmy zapewniające kursy rynkowe. Te zarządzenia z dnia na dzień się mogą zmienić. Sąd bada abuzywność na chwilę podpisania umowy, badając czy dane postanowienie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nieuczciwe – w tym znaczeniu, że umożliwia potencjalne pokrzywdzenie konsumenta, a nie czy bank wykonując umowę działał uczciwie. Reasumując postanowienia umowy umożliwiające ustalenie kursu wymiany waluty w sposób arbitralny, a poprzez to ustalenie w sposób arbitralny wysokości zobowiązania należy uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta, sprzecznie z dobrymi obyczajami.

Odnosnie podniesionych zarzutów, że powód miał rok czasu na złożenie wniosku o wypłatę kredytu, w związku z czym mógł „wybrać” satysfakcjonujący go kurs waluty, zwrócić należy uwagę, że powód potrzebował środków na zakup mieszkania, w dniu 25-08-2008 zawarł umowę nabycia lokalu i miał czas do 27-09-2008 na zapłatę środków, stąd zarzuty pozwanego są czysto teoretyczne i nie przystają do stanu faktycznego niniejszej sprawy. Odnosnie zarzutu, że powód mógł zmienić walutę kredytu, podnieść należy, że po pierwsze powód mógł złożyć taki wniosek, którego uwzględnienie uzależnione było od decyzji banku. Po drugie przewalutowanie następowало również w oparciu o klauzule przeliczeniowe odwołujące się do tabel banku, a więc kursy waluty były arbitralnie ustalane przez bank (konsekwentnie postanowienia abuzywne). Odnosnie zawierania umów ramowych (o treści jak k. 169), pozwany nie wykazał aby w chwili zawierania umowy powód otrzymał ofertę zawarcia takiej umowy.

- odnośnie do kwestii klasyfikacji postanowień umowy dotyczących kursu wymiany waluty, wskazać należy na rozbieżności w orzecznictwie co do tego czy można uznać te postanowienia za odnoszące się do głównego przedmiotu umowy czy też nie. Opierając na orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości – jako najbardziej miarodajnym (wyrok z 3-10-2019, C-260/18 pkt 44) należy uznać, że klauzule te określają przedmiot główny umowy kredytu. W świetle brzmienia art. 385¹.kc. § 1. K.c. abuzywność nie może być przyjęta w stosunku postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W przedmiotowej sprawie ponad wszelką wątpliwość postanowienia dotyczące sposobu ustalenia kursów waluty w oparciu, o który będzie ustalona wysokość zobowiązania, nie były określone jednoznacznie. Zgodnie z art. 4 ust 2 ww dyrektywy Ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2018 r. C-51/17: W tym względzie, w kontekście umów kredytu denominowanego w walucie obcej, z orzecznictwa Trybunału wynika, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż wymogu, zgodnie z którym warunek umowy musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, nie można zawęzić tylko do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 44 i przytoczone tam orzecznictwo). Jeżeli chodzi o kredyty w walucie obcej, takie jak te w postępowaniu głównym, należy podkreślić, jak przypomniła Europejska Rada ds. Ryzyka Systemowego w zaleceniu (...) z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), że ***instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej*** (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 49). Konkretniej, po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. Po drugie, przedsiębiorca, w niniejszym przypadku instytucja bankowa, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2017 r., A. i in., C-186/16, EU:C:2017:703, pkt 50). Wreszcie, jak stanowi motyw dwudziesty dyrektywy 93/13, konsument powinien mieć faktycznie możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy. Bowiern dostarczona w stosownym czasie przed zawarciem umowy informacja o warunkach umowy i jej skutkach ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta, ponieważ to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się w umowie warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 70 i przytoczone tam orzecznictwo).

W przedmiotowej sprawie bank nie przedstawił powodowi , poza treścią umowy i regulaminu, żadnych dodatkowych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut oraz możliwości zmiany tych kursów i wpływu na wysokość zobowiązania (w zakresie powyżej niewielkiego wzrostu). W związku z powyższym należy uznać, że postanowienia umowy kredytu, dotyczące ryzyka walutowego - było sformułowane niejednoznacznie.

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że gdyby bank potraktował konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, umożliwił negocjacje ww postanowień (oczywiście po przekazaniu pełnej informacji co do ryzyka kursowego skutkującego taką jak obecnie sytuacją), to nie mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument ww warunek przyjąłby w drodze negocjacji.

Odnosząc się do skutków uznania ww klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385¹ . § 2. K.c. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Zgodnie z Art 6 ust 1. wskazanej dyrektywy: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym miejscu należy odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. Jak wskazał Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Trybunał orzekł jednak, że rzeczony art. 6 ust. 1 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. podobnie wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64).

W przedmiotowej sprawie konsument wyraźnie sprzeciwiał się takiej operacji (zastąpienie postanowienia umowy innym przepisem prawa krajowego), co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe. ***Na marginesie w chwili zawarcia umowy nie istniały w polskim systemie prawnym przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przeliczeniowych.***

Art. 358 k.c. o treści umożliwiającej przeliczanie zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na PLN wszedł w życie w dniu 24-01-2009 i bez zgody konsumenta, nie sposób przyjąć aby miał on zastosowanie w sprawie.

Jak wskazał Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem tego przepisu, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi, przy czym uściślono, że dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019 r., A. B. i B., C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 57). Wynika z tego, że art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii krajowemu porządkowi

prawnemu, co zasadniczo zauważył również rzecznik generalny w pkt 54 swojej opinii. Zatem w świetle kryteriów przewidzianych w prawie krajowym, w konkretnej sytuacji należy zbadać możliwość utrzymania w mocy umowy, której klauzule zostały unieważnione.

W dotychczasowym orzecznictwie kształtują się dwie linie orzecznicze:

- jedna zmierza w kierunku nieważności umowy,

- druga w kierunku wyeliminowania całej klauzuli waloryzacyjnej , przyjęcia kredytu złotowego, a następnie zastosowania oprocentowania LIBOR do ww kwoty wyrażonej w złotych.

Wydaje się , że w świetle ww wywodów, w szczególności stanowiska konsumenta akceptującego uznanie umowy za nieważną, świadomego konsekwencji unieważnienia umowy, istnieją podstawy do uznania umowy za nieważną.

Po pierwsze jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu , de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania pozwanych. Doszłoby do sytuacji gdy wypłacana kwota z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia.

Odnośnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji , podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w (...). Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku , **w tym odsetki** odnoszą się do kwoty zobowiązania w (...). Intencją stron było aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w (...) tu nie ma żadnych wątpliwości, a wynika to w szczególności z faktu, że harmonogram spłaty kredytu był sporządzony w (...). **W par 2 COU wyraźnie wskazano, że LIBOR zastrzeżony jest wyłącznie do oprocentowania kredytów walutowych.** W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w (...), a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w (...). Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarły by umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR. Wydaje się , że operacja usunięcia waloryzacji z umowy, przy pozostawieniu odsetek w wysokości LIBOR doprowadzi do przekształcenia przedmiotowej umowy w stopniu wykraczającym ponad uprawnienia wynikające z art. 385¹ par 1 i 2 k.c. (o czym jeszcze poniżej).

Po drugie wskazać należy , że wątpliwości co do utrzymania w mocy umowy wyrażane są przez Trybunał Sprawiedliwości , który w wyroku z dnia 3 października 2019 r. C-260/18 stwierdził: Z rozważań przedstawionych w pkt 40 i 41 niniejszego wyroku wynika jednak, że jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza wówczas - jak w okolicznościach w postępowaniu głównym - gdy z informacji dostarczonych przez sąd odsyłający, opisanych w pkt 35 i 36 niniejszego wyroku wydaje się wynikać, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, **w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna** (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Sąd Okręgowy ustalając nieważność umowy, podziela również poglądy wyrażone w uzasadnieniu:

– Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

- wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30-07-2020 sygn. akt I ACa 99/19 Należy jednak zwrócić uwagę na to, że **bez zastosowania wskazanego w niej mechanizmu, (o ile strony nie godzą się na jego wykorzystania w formie określonej w umowie) nie możliwym jest określenie wysokości zobowiązania pozwanych tak na początku umowy kredytowej jak i w trakcie jej realizacji a zwłaszcza ustalenie czy i w jakim zakresie pozwani nie wykonują lub nie wykonywali jej postanowień w zakresie spłaty kredytu.** Do takiego rozliczenia konieczne byłoby dodatkowe zgodne ustalenia stron określające jego zasady bądź strona uprawniona do powoływania się na nieważność klauzuli waloryzacyjnej pozostawiłaby wyraźnie kwestię rozliczeń umowy w rękach sądu meriti. Umowa zatem mogłaby zostać uznana za ważną (przy czym zachodziłaby konieczność wyeliminowania omawianej niedozwolonej klauzuli) jednakże w świetle tak wskazanych wyroków Sądu Najwyższego jak i wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 decyzja w tym przedmiocie należy do konsumenta, który może domagać się bądź utrzymania w mocy umowy z wyłączeniem spornej klauzuli bądź unieważnienia całej umowy. W niniejszej sprawie pozwani konsekwentnie, przez cały czas trwania postępowania, opowiadali się za uznaniem umowy za nieważną wskazując na szereg jej mankamentów. Wolę takiego rozwiązania kwestii jej ważności wyrazili także w złożonej przez siebie apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego decyzja powodów w tym przedmiocie jest dla niego wiążąca tzn. po ustaleniu abuzywności klauzuli waloryzacyjnej, wyłącza jego samodzielną ocenę, które z potencjalnych rozwiązań rozliczenia łączącego je stosunku umownego byłoby dla nich lepsze.

- Wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019 r. V ACa 490/18: Przechodząc w tym miejscu do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że utrzymanie w mocy umowy pożyczki łączącej strony bez uznanych za niedozwolone postanowień regulujących mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a więc jak przyjęte zostało postanowień określających główne świadczenia stron tj. istotę tej umowy, prowadziłoby do zmiany charakteru prawnego tego stosunku obligacyjnego. Wyeliminowane zostałyby bowiem pośrednio z tej umowy ryzyko kursowe związane z indeksacją przedmiotu pożyczki do waluty obcej tj. euro, determinujące zastosowanie w dalszym ciągu obowiązującego postanowienia o oprocentowaniu pożyczki określanego według m.in. stopy międzybankowej tej waluty tj. EURIBOR. Pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających przeciwieństwo główne świadczenia stron umowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowiłoby naruszenie art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej.

- Wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2019 r. XXV C 2120/19: Naruszenie granic swobody umów ze względu na określenie sposobu wykonania indeksacji kredytu Zastosowana w konkretnej umowie, będącej przedmiotem sporu, konstrukcja indeksacji obciążona była wadą, która ostatecznie zdyskwalifikowała

umowę, gdyż doprowadziła do jej nieważności. Dokonana w świetle przesłanek określonych w art. 58 § 1 k.c. kontrola postanowień umowy i regulaminu dotyczących zasad określania kursów waluty indeksacyjnej, stosowanych do wyliczenia salda kredytu, a następnie jego rat, doprowadziła do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ k.c. granic swobody umów. Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek - a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem ani umowa, ani inne wzorce umowne stanowiące podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określały prawidłowo zasad ustalania tych kursów. Opisane wyżej ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do stosunku zobowiązaniowego element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody jednej ze stron. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych w art. 353¹ k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą (art. 58 k.c.). Dotknięte nieważnością postanowienia dotyczyły bowiem głównego świadczenia kredytobiorcy, tj. zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu i zapłaty odsetek, co należy do essentialia negotii umowy kredytu.

Sąd Okręgowy uznaje więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziło by do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

W przedmiotowej sprawie nie zostały ujawnione żadne okoliczności wskazujące na to, że unieważnienie umowy może być niekorzystne dla powoda, w szczególności nie ma podstaw do żądania zapłaty przez bank jakiegokolwiek wynagrodzenia, z tytułu korzystania z kapitału. Wskazać należy, że w kolizji z sankcją nieważności czynności prawnej, pozostaje konstruowanie roszczeń, analogicznych do tych, które istniały by gdyby czynność prawna była ważna. W związku z powyższym, wyłącznie możliwym jest dochodzenie roszczenia odsetkowego za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia wynikającego z bezpodstawnego wzbogacenia (świadczenia nienależnego).

O niekorzystności unieważnienia umowy nie świadczy też konieczność dokonania rozliczeń pomiędzy stronami, powód musi oddać bankowi różnicę pomiędzy kwotą otrzymaną, a spłaconą, czego jest świadomy.

Na marginesie rozważań wskazać należy, że nie ma podstaw do przyznawania decydującego znaczenia rozróżnieniu kredytów „frankowych” na denominowane i indeksowane, albowiem jak wskazał to Sąd Najwyższy, są to kredyty o zbliżonej konstrukcji, w których istotą jest okoliczność udzielenia kredytu w PLN (wyplata), natomiast w obu kredytach następuje waloryzacja (...), przy czym okoliczność czy w umowie są zapisane PLN czy (...) ma charakter czysto techniczny.

W przedmiotowej sprawie powód sformułował wyłącznie roszczenie o ustalenie nieważności umowy, które to roszczenie jest zasadne.

Zgodnie z art 189 k.p.c. Powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli mająca za podstawę subiektywne odczucie strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie

zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (tak: Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I).

Niewątpliwie powód posiada interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Na chwilę obecną jest bowiem zobowiązany do spłacania rat kredytu (umowa formalnie obowiązuje), stąd istnieje niepewność co do ważności umowy i w konsekwencji wysokości jego zobowiązania oraz wymagalności.

Jak wskazano wyżej skutkiem nieważności umowy jest konieczność dokonania rozliczeń (zwrotu spełnionych przez strony świadczeń) zgodnie z art. 410 par 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Przy czym (co jest bezsporne) powód nie zwrócił jeszcze całości kwoty otrzymanej z banku tytułem kredytu. W takim przypadku opierając się na stanowiskach wyrażonych w uzasadnieniach **Wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26-11-2019r. I ACa 722/18 i Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 stycznia 2020 r. VI ACa 817/18**, zdaniem **Sądu Okręgowego powód będzie miał roszczenie dopiero gdy jego wpłaty przekroczą wartość otrzymanego kredytu, co wzmacnia stanowisko o istnieniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy.**

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 par 1 i 3 k.p.c. i par 2 pkt 7 ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 22 października 2015 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych uwzględniając w kosztach wynagrodzenie pełn 10800 zł. opłatę od pozwu 1000 zł. i opłatę skarbową 17 zł.

SSO Krzysztof Lisek